

Trybunał Konstytucyjny

Al. Szucha 12a

00-918 Warszawa

**PROTEST.**

Jako działkowicz jestem oburzony i zbulwersowany wypowiedzią w dniu wczorajszym w wiadomościach „Polsatu” Pana Ministra Gowina jakoby „działkowcy byli państwem w państwie i należy zmienić Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych”.

Teren pod nowy ogród działkowy był zakupiony przez zakład „Polifarb w Cieszynie w 1978 roku i był to teren dziewiczy na którym było trzeba rozpocząć budowę całej infrastruktury. Zarejestrowana została nazwa ogrodu „Karolinka”. Został powołany Komitet budowy w którego skład zostałem powołany –zaznaczam byłem pracownikiem fizycznym umiejącym wykonać prawie wszystko. Dlatego też w cztery osoby rozpoczęliśmy budowę ogrodzenia, sieci wodociągowej a w 1988 roku sieci elektrycznej. **Wszystkie prace wykonywaliśmy za darmo materiał kupowany był ze składek działkowców.** Całe życie byłem społecznikiem pracującym bezinteresownie . Wybudowałem sobie altanę murowaną i do dzisiaj cieszę się tym co wykonałem przez całe moje życie. Jestem na emeryturze i nie wyobrażam sobie aby działki miałyby być zlikwidowane bo jak niektórzy twierdzą „Jest to relikty po komunie” mnie to nie interesuje czy mam to od „Komuny „ czy też nie. „Komuna” dbała o społeczeństwo a w teraźniejszych czasach cały dorobek mojego życia chcecie mi zlikwidować. Jest to normalne draństwo czy zwykły obywatel już nie może mieć nic czy wszystko musi być sprzedane deweloperom? Dlatego też protestuję przeciwko likwidacji Polskiego Związku Działkowców a co za tym się kroi Rodzinnych Ogródów Działkowych.

Z poważaniem

Kazimierz Chmiel